

Putin wypowiada Ukrainie umowy o Flocie Czarnomorskiej

29 marca 2014

Minister spraw wewnętrznych Ukrainy Arsen Awakow opublikował schemat wideo, który rekonstruuje operację zatrzymania jednego z liderów ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego „Prawy sektor” Aleksandra Muzyczki, znanego jako Saszko Biały. Zgodnie ze słowami Awakowa „obiektywna ogólnie dostępna informacja, jest jedynym wyjściem z sytuacji”. Wcześniej MSW Ukrainy poinformowało, że Aleksander Muzyczko zginął w nocy z 24 na 25 marca podczas próby zatrzymania przez funkcjonariuszy milicji. Ekspertyza balistyczna potwierdziła wersję, zgodnie z którą Biały zastrzelił się. Tymczasem „Prawy sektor” obiecał zemścić się za śmierć Muzyczki na szefie MSW Ukrainy, którego uważa za winnego śmierci swojego członka.

Przed głównym wejściem do budynku Rady Najwyższej Ukrainy w Kijowie znajduje się kilkudziesięciu radykałów z ukraińskiej nacjonalistycznej organizacji Prawy Sektor. Przepuszczają oni do budynku deputowanych, zajmujących się uregulowaniem sytuacji, i mówią, że zrezygnowali ze szturmu, o czym poinformowały media. Szef kijowskiego oddziału organizacji Igor Mazur powiedział, że aktywiści nie będą szturmować parlamentu, nawet jeśli ten nie zagłosuje za dymisją pełniącego obowiązki szefa MSW Arsena Awakowa. Wcześniej członkowie i zwolennicy „Prawego sektora” zaczęli gromadzić się przed budynkiem Rady, żądając dymisji Awakowa. Uważają oni, że jest on odpowiedzialny za zamordowanie nacjonalisty Aleksandra Muzyczko (Saszko Biały).

Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz opublikował apel do ukraińskiego narodu, w którym wezwał do przeprowadzenia referendum o statusie każdego z regionów, wchodzącego w skład Ukrainy. Poprosił również o wykluczenie go z Partii Regionów.

„Jako prezydent, który jest z Wami myślami i sercem, wzywam każdego rozsądnie myślącego obywatela Ukrainy, żebyście nie dali się wykorzystywać samozwańcom! Domagajcie się przeprowadzenia referendum w sprawie określenia statusu każdego regionu w składzie Ukrainy” – apeluje Janukowycz. Zgodnie z jego słowami wniesione do ustawodawstwa antykonstytucyjne zmiany „wykluczają możliwość przeprowadzenia uczciwych wyborów”.

„Anarchia w naszym kraju nie ma nic wspólnego z demokracją” – oświadczył prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz w swoim apelu do narodu. „Nie uważam, aby któryś z europejskich urzędników publicznie uznał na normalne zabijanie ludzi i grabieże na ulicach swoich państw. Kiedy terroryści nazywają się aktywistami, którym bezkarnie pozwala się zabijać i okradać innych” – powiedział Janukowycz. „Protesty, które wybuchły na południowym wschodzie Ukrainy, są naturalną reakcją gęsto zaludnionego uprzemysłowionego regionu na zbrojny zamach stanu” – powiedział polityk.

Wiktor Janukowycz jest przekonany, że obalenie legalnych władz na Ukrainie zostało zaplanowane na Zachodzie i to nie pierwszy przykład tego typu scenariusza – czytamy w jego apelu do ukraińskiego narodu. Zgodnie ze słowami Janukowycza uzbrojone „sotnie” radykalnych bojowników i niewłaściwe zarządzanie procesami państwowymi doprowadziło do tego, że mieszkańcy Krymu podjęli decyzję o oddzieleniu się. Jest on przekonany, że większość Ukraińców nie ma możliwości zobaczenia realnego obrazu życia w całym kraju, rosnącej przemocy, anarchii prawnej i zbliżającej się katastrofy gospodarczej.

Prokuratura Generalna Ukrainy wszczęła postępowanie karne przeciwko Wiktorowi Janukowyczowi, odsuniętemu w lutym od władzy i przebywającemu obecnie na terytorium Rosji. W piątek Janukowycz nazwał nowe władze na Ukrainie nielegalnymi i wezwał regiony kraju do przeprowadzenia referendum zamiast przedterminowych wyborów 25 maja. Jego zdaniem to ustabilizuje sytuację. Prokuratura Generalna uważa, że Janukowycz zamachnął

się na „bezpieczeństwo wewnętrzne Ukrainy w sferze funkcjonowania porządku konstytucyjnego i w sferze działalności władzy państwowej”.

Darth Vader, pierwszy zastępca Partii Internetowej Ukrainy, wysunął swoją kandydaturę na stanowisko prezydenta państwa. 29 marca na zjeździe partii jego kandydatura zostanie ogłoszona oficjalnie. „Zgodnie z rezultatami wewnątrzpartyjnych wyborów zdecydowane zwycięstwo odniósł towarzysz Vader” – powiedział lider Partii Internetowej Ukrainy Dmitrij Gołubow. Sam Vader obiecał, że przekształci Ukrainę w imperium. Wiceszef partii Darth Vader stał się znany po kilku akcjach. On i jego zwolennicy walczyli z nielegalnymi parkingami w Odessie i gromili sklepy z mieszankami do palenia.

MSZ Rosji określiło rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ jako nieproduktywną i wezwało społeczność międzynarodową, aby dążyła do stabilizacji sytuacji w kraju – podano w komunikacie opublikowanym w piątek na stronie rosyjskiego resortu polityki zagranicznej. Przedwczoraj Zgromadzenie Ogólne ONZ większością głosów przyjęło rezolucję, w której niedawne referendum na Krymie uznano za nieprawomocne. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w odróżnieniu od rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, ma charakter zalecenia i nie zobowiązuje do jej realizacji.

Węgry opowiadają się przeciwko ewentualnym sankcjom gospodarczym Unii Europejskiej wobec Rosji – powiedział premier Węgier Viktor Orban w wywiadzie dla lokalnych mediów. Węgry w 70% zależą od rosyjskiego gazu. Ponadto kraj niedawno podpisał umowę z Rosją o udzielenie rządowi kredytu państwowego na budowę elektrowni atomowej „Paks”. Na Cyprze parlamentarzyści przyjęli we czwartek większością głosów rezolucję, domagając się od rządu, aby opowiedział się przeciwko sankcjom UE. W rezolucji podkreślono, że, zagrażając niezwykle ważnym więzom z Rosją, która „niezmiennie wspiera Republikę Cypr”, władze ryzykują żywotnymi interesami kraju.

W wywiadzie dla CBS News prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama powiedział, że Rosja powinna odsunąć wojska od granicy z Ukrainą i rozpocząć negocjacje z Kijowem. Obama uważa, że koncentracja rosyjskich wojsk na ukraińskiej granicy może świadczyć o tym, że Rosja chce zastraszyć Ukrainę. Obama powiedział również, że amerykańskie władze nie chcą pozbawiać Rosji możliwości podtrzymywania bliskich stosunków z sąsiednimi krajami. Wcześniej MSZ Rosji oświadczyło, że wypowiedzi Zachodu na temat koncentracji rosyjskich wojsk poddają w wątpliwość działalność inspekcyjną w ramach OBWE.

Prezydent Rosji Władimir Putin wydał polecenie ministrowi obrony Siergiejowi Szojgu, aby rozpocząć przekazywanie Ukrainie broni i sprzętu wojskowego, zlokalizowanego na Krymie w jednostkach wojskowych, które nie przeszły na stronę rosyjskiej armii. Ze swej strony Szojgu poinformował, że organizowany na Krymie wywóz jednostek ukraińskiej armii, które zdecydowały się na kontynuowanie służby w siłach zbrojnych Ukrainy, zakończył się. „Zakończono wymianę symboli państwowych na wszystkich statkach i we wszystkich jednostkach, które przeszły na stronę rosyjskiej armii” – powiedział minister. „Nie dopuszczono do aktów profanacji lub braku szacunku dla symboli państwowych Ukrainy.”

Federacja Rosyjska rozpoczęła procedurę wypowiadania Ukrainie dwustronnych umów o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej Rosji na Krymie – poinformował sekretarz prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow. Krym został zajęty przez Rosjan pod koniec lutego. Pieskow przekazał, że decyzja w sprawie umów zapadła na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Rosji. Wśród wypowiadanych porozumień jest też to z 2010 r., na mocy którego Ukraina otrzymała zniżkę na gaz sprowadzany z Rosji. Zgodnie z umową z 21 kwietnia 2010 r., podpisaną przez ówczesnych prezydentów Rosji i Ukrainy, Dmitrija Miedwiediewa i Wiktora Janukowycza, okres stacjonowania Floty Czarnomorskiej Rosji na Krymie został przedłużony po 2017 r. o 25 lat, tj. do 2042 r. z możliwością przedłużenia o kolejne

pięć lat. Strona rosyjska zobowiązała się, że za dzierżawę baz na Półwyspie Krymskim będzie płacić Kijowowi 97 mln dol. rocznie. Oprócz tego przyznała stronie ukraińskiej rabat na gaz w wysokości 100 dol. za 1000 metrów sześć. W 2013 r. zniżka ta wyniosła 2,7 mld dol. Zamiar wypowiedzenia tej umowy w zeszłym tygodniu zasygnalizował premier Rosji Miedwiediew. Wcześniej Pieskow oznajmił, że po przyłączeniu Krymu do Rosji „takie pojęcie, jak zniżka na gaz dla Ukrainy za bazowanie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej dłużej nie istnieje”. Rzecznik Władimira Putina dodał, że „zniżka taka nie może być stosowana ani de iure, ani de facto”.

Chaos i bezprawie – tak należy pisać i mówić o Ukrainie w rosyjskich mediach. Ilija Barabanow, dziennikarz „Komiersanta”, opublikował instrukcję dla przedstawicieli mediów, jak przedstawiać poszczególne tematy. Wskazówki obejmują Ukrainę, Krym i działania władz rosyjskich. „Mówią w telewizji, że przygotowując ostateczny program, takie instrukcje rozdają” – napisał na twitterze Barabow. Instrukcja obejmuje okres od 26 marca do 6 kwietnia 2014 r. Dokument wskazuje, jak należy mówić o Krymie, Ukrainie i niektórych działaniach władz rosyjskich. Tytuł jednej ze stron instrukcji to „przygotowując programy”. Według instrukcji główne cele pracy informacyjnej rosyjskiego dziennikarza, który przygotowuje program o Ukrainie, powinny zawierać: 1) „Na Ukrainie podkreślać atmosferę bezprawia i chaosu. Ministerstwo spraw wewnętrznych Ukrainy jest pełne strachu (po zabójstwie Ołeksandra Muzyczki z Prawego Sektora), rośnie przestępczość, chaos przypisywać autorom Majdanu.” 2) „Ukraińska gospodarka jest na skraju bankructwa, stan ekonomii się nie poprawi, „będzie jak było”, koszty życia będą rosły, opłaty za media wzrosną.” 3) „Liderzy polityczni będą brutalnie walczyć o władzę.”

Od kilku dni w ukraińskich mediach mówi się o napływie funkcjonariuszy FSB (Federalna Służba Bezpieczeństwa) i GRU (rosyjski wywiad wojskowy) do Naddniestrza. Wczoraj sekretarz

ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Andrij Parubij oświadczył, że Rosja zgromadziła ok. 100 tys. żołnierzy wzdłuż swojej granicy z Ukrainą. Czy zbliża się wojna? Według Baracka Obamy Rosjanie mają dodatkowe plany. „Doszło do gwałtownego wzrostu zagrożenia dla Rosji ze strony USA i ich sojuszników” – zameldował rosyjskiemu prezydentowi Władimirowi Putinowi wysokiej rangi oficer Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) Aleksandr Malewanyj. „Prawomocne pragnienia narodów Krymu i mieszkańców wschodnich regionów Ukrainy, aby być z Rosją, wywołują histerię u Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników” – dodał Malewanyj, cytowany przez agencję Interfax. „Odessa jest w niebezpieczeństwie” – pisze z kolei w „Ukraińskiej Prawdzie” odeski deputowany Ołeksij Honczarenko. „Można przypuszczać, że w Odessie do „ochrony” rosyjskojęzycznej ludności zostaną użyci „zieloni”. Oficerowie FSB i GRU koncentrują się w Naddniestrzu i przenikają na Ukrainę” – podaje Honczarenko. Inne źródła informują, że pracowników GRU może być około 700. Koncentracja rosyjskich wojsk przy granicy z Ukrainą może oznaczać, że Rosjanie „mają dodatkowe plany”. Rosja powinna wycofać stamtąd swoich żołnierzy i rozpocząć rozmowy, by doprowadzić do deeskalacji napięcia – oświadczył prezydent USA Barack Obama. „Widać, jak różne rodzaje wojsk zbierają się przy granicy pod pozorem ćwiczeń wojskowych” – powiedział szef państwa w wywiadzie udzielonym w Watykanie amerykańskiej telewizji CBS. Jak dodał, koncentracja wojsk „nie jest tym, co normalnie robiłaby Rosja”. Według Obamy ruchy wojsk mogą być jedynie sposobem na zastraszenie Ukrainy lub też zwiastunem innych działań. „Możliwe, że mają dodatkowe plany” – powiedział. W czwartek sekretarz ukraińskiej RBNiO Andrij Parubij oświadczył, że Rosja zgromadziła ok. 100 tys. żołnierzy wzdłuż swojej granicy z Ukrainą. Federacja Rosyjska rozpoczęła procedurę wypowiedzania Ukrainie dwustronnych umów o stacjonowaniu Floty Czarnomorskiej FR na Krymie – poinformował sekretarz prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow. Pieskow przekazał, że decyzja w tej sprawie zapadła na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa FR. Wśród wypowiedzanych umów

jest też ta z 2010 r., na mocy której Ukraina otrzymała zniżkę na gaz sprowadzany z Rosji.

Ministerstwo Obrony Ukrainy oświadczyło, że wbrew doniesieniom z Moskwy ukraińskie siły zbrojne wciąż znajdują się na okupowanym przez Rosję Krymie. Resort w Kijowie podkreślił, że rozmowy o wyprowadzeniu wojsk z półwyspu jeszcze się nie zakończyły. „Negocjacje na temat wyjścia wojskowych, sprzętu i okrętów Sił Zbrojnych Ukrainy wciąż trwają, ostatecznych ustaleń jeszcze nie ma” – poinformowało biuro prasowe resortu obrony. Minister obrony Rosji Siergiej Szojgu poinformował jednak, że ukraińscy wojskowi lojalni wobec władz w Kijowie opuścili Półwysep Krymski, a wszystkie tamtejsze bazy wojskowe są pod kontrolą Rosji. Na Krymie znajdowały się 193 jednostki sił zbrojnych Ukrainy i służyło w nich 18,8 tys. żołnierzy.

Andriej Iłłarionow, który pełnił kiedyś funkcję doradcy Władimira Putina, snuje przypuszczenia na temat aneksji Białorusi przez Rosję. Według niego do czasu zakończenia mistrzostw świata w hokeju na lodzie Białorusini mogą spać spokojnie, ale później... „W ciągu najbliższych dwóch dni zagrożenia dla niepodległości Białorusi nie ma. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że być może do 25 maja macie pauzę, ale dalej, to już nie chciałbym prognozować” – powiedział Illarionow cytowany przez kresy24.pl w wywiadzie dla Radia Swaboda. Iłłarionow mówi, że Władimir Putin ma plan na aneksję Białorusi. Według niego świadczy o tym przemówienie przywódcy Rosji z 18 marca. „Było w nim wiele przykładów potwierdzających plany Kremla”, i przywołuje fragmenty wystąpienia Putina, który mówił min., że „chrzest kniazia Władimira stworzył podwaliny dla jednego narodu Rosji, Ukrainy i Białorusi” – czytamy na kresy24.pl. Jak zaznaczył były doradca prezydenta Federacji Rosyjskiej. białorusko-ukraińska granica stanie się automatycznie granicą potencjalnego konfliktu: „Białoruś popsuje i tak marne stosunki z Zachodem i większością świata zewnętrznego. Skazuje się na zupełnie inny poziom izolacji, choć i teraz nie może pochwalić się choćby

poprawnymi relacjami, ale sytuacja pogorszy się, ponieważ wszystkie sankcje, które były i będą w przyszłości stosowane wobec Rosji, zostaną zastosowane przeciwko Białorusi” – powiedział, dodając, że kraje zachodnie nie będą tak bardzo skrupowane wprowadzeniem i egzekwowaniem sankcji dla Białorusi, jak są teraz dla Rosji. „Wpuszczając rosyjskie wojska na terytorium Białorusi i dając im możliwość działania, Łukaszenka otwiera przed nimi możliwość marszu na Mińsk po tym, jak już zdobędą Kijów” – mówi dalej Illarionow. Jak zaznaczył b. doradca Putina, mnóstwo białoruskich komentatorów politycznych obawia się nagłego pojawienia się „przypadków prześladowania ludności rosyjskojęzycznej na terytorium Białorusi” – cytuje wypowiedź Illarionowa portal kresy24.pl.

Ponad trzy czwarte Niemców (77 proc.) jest przeciwnych wzmocnieniu sił wojskowych na wschodnich rubieżach NATO w reakcji na aneksję Krymu przez Rosję – wynika z sondażu Politbarometer opublikowanego w piątek przez telewizję publiczną ZDF. Jedynie 15 procent ankietowanych popiera propozycje wzmocnienia wschodniej flanki sojuszu. Ewentualne wzmocnienie obecności sojuszu w Europie Wschodniej ma być w przyszłym tygodniu tematem obrad ministrów spraw zagranicznych krajów NATO. 53 proc. Niemców jest zaniepokojonych polityką prezydenta Rosji Władimira Putina. 46 proc. nie widzi powodów do niepokoju z tego powodu. 41 proc. uczestników ankiety uważa, że Putin zadowolili się aneksją półwyspu krymskiego. 49 proc. jest zdania, że Moskwa będzie próbować przyłączyć dalsze terytoria położone w pobliżu jej granic. Sondaż przeprowadził instytut badania opinii publicznej Forschungsgruppe Mannheim. Wzięło w nim udział 1255 osób.

Rosja odpowiedziała na rozszerzenie przez USA i Unię Europejską list rosyjskich osobistości oficjalnych objętych sankcjami wizowymi i finansowymi. Strona rosyjska zastosowała kontrposunięcia, które w dużej mierze są lustrzane – oświadczył 28 marca rzecznik MSZ Federacji Rosyjskiej Aleksandr Łukaszewicz, nie ujawniając szczegółów. Cytowane

przez agencję RIA-Nowosti wysokie rangą źródło w Moskwie przekazało, że Rosja nie poda do wiadomości publicznej nazwisk osób objętych jej odwetem, a osoby figurujące na liście dowiedzą się o tym, gdy będą przekraczać rosyjską granicę. USA i Unia Europejska rozszerzyły 20 marca sankcje wobec Rosji i zagroziły dalszym ich zaostrzeniem, jeśli Moskwa nie przestanie eskalować konfliktu na Ukrainie. UE rozszerzyła listę osób objętych zakazami wizowymi i zamrożeniem aktywów o dodatkowe 12 nazwisk. USA wprowadziły sankcje wizowe i finansowe w stosunku do 20 osób, w tym z bliskiego otoczenia prezydenta Władimira Putina. Zastosowały też restrykcje wobec banku Rossija. Wcześniej – 17 marca amerykańskimi sankcjami zostało objętych siedmioro wysokiej rangi urzędników.

Autorstwo: Redakcja GR (akapity 1-11), wg (12), pk (13), mg (14-16), jkl (17, 18)

Źródła: [Głos Rosji](#), [Niezależna.pl](#), [Lewica.pl](#)

Kompilacja 18 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”